

STOWARZYSZENIE



ul. Prez. Lecha Kaczyńskiego 30 C/9 , 80-364 Gdańsk

LIST STOWARZYSZENIA "GODNOŚĆ" DO DONALDA TUSKA

Szanowny Donaldzie!

My, byli się działacze "Solidarności", więźniowie polityczni stanu wojennego i uczestnicy podziemia lat 80-tych wprawdzie nie mieliśmy okazji spotykać się z Tobą na więziennych korytarzach, jednak kilku z nas, po opuszczeniu więzień, pracowało w słynnej Spółdzielni "Światlik" w Gdańsku, zatrudniającej pozbawionych pracy opozycjonistów, gdzie mieliśmy okazję Ciebie poznać. Stąd bezpośrednia forma tego listu, jaką pozwoliliśmy sobie przyjąć. Podczas niedawnej laudacji w Poczdamie, w związku z wręczaniem nagrody dla Ukrainy, odważyłeś się po raz pierwszy w całej Twojej karierze politycznej skrytykować Niemcy. Skrytykowałeś ich za spóźnioną pomoc dla Ukrainy, a siebie przedstawiłeś jako wielkiego obrońcę naszego wschodniego sąsiada. Kilka dni wcześniej Ty i Twoi koledzy partyjni wykonali nagły zwrot, prawie popierając polskie żądania reparacyjne wobec Niemiec przygotowane na wniosek rządu PiS. Chciałoby się powiedzieć - "lepiej późno, niż wcale" oraz dodać "w jedności siła" - bo przecież w kwestiach polityki zagranicznej powinien obowiązywać międzypartyjny konsensus, tak jak to kiedyś w III RP już bywało...

Niestety, zbyt dużo, z Twoją osobą w roli głównej, się wydarzyło, by łatwo uwierzyć w rzetelność tej przemiany. Najpierw finansowanie przez Niemcy Twojej pierwszej partii, czyli Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Potem bardzo zażyłe kontakty z politykami Niemiec, zwłaszcza z Angelą Merkel (potwierdzone ich nagrodami i odznaczeniami), które same w sobie nie byłyby niczym złym, gdyby jednak przynosiły konkretne korzyści państwu, na czele którego przez osiem lat stałeś. Ale nie przynosiły! Jaskrawym tego dowodem - niemiecka polityka energetyczna prowadzona z Rosją ponad głowami Polaków oraz niemiecki wpływ na naszą politykę zagraniczną prowadzący do Twojego (oby tylko naiwnego) flirtu z Putinem, zakończonego katastrofą smoleńską. Wcześniej, po przegranych wyborach prezydenckich, aktywnie uczestniczyłeś w próbach dyskredytacji głowy państwa, Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, które mogły mieć wpływ na doprowadzenie do tej tragedii.

Wreszcie, nastąpiło dość nagle opuszczenie stanowiska premiera RP dla wysokiej posady w Unii Europejskiej, które uświadomiło wielu Polakom, że niezbyt cenisz własną Ojczyznę (tu przypomina się Twoje słynne sprzed lat, że... "Polska to nienormalność"). Ale zanim pożegnałeś się z premierostwem, swoją "rzetelność" (tu: w dotrzymywaniu obietnic przedwyborczych) pokazałeś wydłużając Polkom i Polakom wiek emerytalny. Te ruchy miały zresztą niemalże wpływ na przegraną PO w wyborach 2015 roku. Do władzy doszły ugrupowania, które słów dotrzymują, czego ostatnim, spektakularnym przykładem - otwarcie Kanału Mierzei Wiślanej (w połowie

Tel.: +48 603 937 359

KRS: 0000126627 NIP: 5842596970

Regon: 192743806

Nordea Bank Polska SA nr konta: 73 1400 1387 0000 0000 1075 2833

Stowarzyszenie „Godność“, ul. Prez. Lecha Kaczyńskiego 30 C/9, 80-364 Gdańsk

STOWARZYSZENIE



ul. Prez. Lecha Kaczyńskiego 30 C/9 , 80-364 Gdańsk

października, "na gruzach" Nord Stream 1 i 2 będzie jeszcze otwarcie rurociągu łączącego złoża gazowe Norwegii z Polską).

Podobne wrażenie - o lekceważeniu własnego państwa - można było odnieść, kiedy na ponowny wybór na szefa Rady Europejskiej kandydowałaś bez akceptacji polskiego rządu, opierając się wyłącznie na poparciu zewnętrznym, czyli wiodącej siły w UE - Niemiec. Z okresu przewodnictwa w RE dobrze pamiętamy Twoją wypowiedź, idącą pod prąd oczekiwaniom zdecydowanej większości Polaków, a zawierającą groźbę zapłacenia przez nasz kraj wysokich kar za odmowę przyjmowania imigrantów z krajów muzułmańskich (pomysł Twojej promotorki, kanclerz Merkel).

W sumie, jak widać, dużo decyzji i zachowań sprzecznych z interesem Polaków i niezgodnych z polską racją stanu. Za dużo, żeby darzyć Ciebie zaufaniem; te Twoje piękne słowa i zapowiedzi...

I jeszcze krótko "pro dom sua". Jako byli represjonowani w latach 1981-89 domagaliśmy się, także za Twoich rządów, usunięcia z wymiaru sprawiedliwości byłych sędziów i prokuratorów skazujących ludzi za działalność opozycyjną. Bez skutku. Nie ma co się dziwić, skoro np. wykazywałaś tak dużą aktywność przy odwoływaniu rządu Jana Olszewskiego - tego, który walczył z korupcją, rozkradaniem majątku narodowego i agenturą w polskim Sejmie oraz rządzie; skoro tak działali Twoi najlepsi przyjaciele - Janusz Lewandowski rozprzedawał za bezcen dobre polskie zakłady, a Sławomir Nowak „zarabiał” na budowie dróg w Polsce i na Ukrainie. Poza tym to Ty, Donaldzie, odpowiadasz politycznie i moralnie za całą aferę Amber Gold!

Mówi się, że powróciłeś do Polski, aby obalić obecny rząd, bo tego oczekują Niemcy i Unia Europejska. Nie wiemy, czy tak jest w rzeczywistości, a Ty, jako szef największej partii opozycyjnej, masz przecież nawet prawo walczyć o przejęcie władzy (choć zapewne w lepszym stylu, niż to czynisz). Tyle że przewodnicząca Komisji Europejskiej w swojej niedawnej wypowiedzi, wcale nie kryła, że właśnie tego sobie życzy, co było zresztą jawną i nie pierwszą ingerencją w wewnętrzną politykę państwa członkowskiego.

Nie przesądzając jednak tej kwestii, i odnotowując zarazem nowe tony w Twoich wypowiedziach (właśnie Poczdam czy sprawa reparacji), podkreślić należy, że liczyć się będą przede wszystkim czyny, a właściwie to - zgodność czynów z deklaracjami. Czego Ci życzymy, bo dotychczas naprawdę nie było z tym dobrze.

Andrzej Osipów
Wiceprezes

Czesław Nowak
Prezes

Stanisław Fudakowski
Sekretarz

Gdańsk, dnia 17. 09. 2022 r.

Tel.: +48 603 937 359

KRS: 0000126627 NIP: 5842596970

Regon: 192743806

Nordea Bank Polska SA nr konta: 73 1400 1387 0000 0000 1075 2833

Stowarzyszenie „Godność“, ul. Prez. Lecha Kaczyńskiego 30 C/9, 80-364 Gdańsk